

Sygn. akt III Ca 980/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 stycznia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Andrzej Dyrda

Protokolant Aneta Puślecka

po rozpoznaniu w dniu 20 stycznia 2015 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

przeciwko P. R. (R.)

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Jastrzębiu-Zdroju

z dnia 3 kwietnia 2014 r., sygn. akt I C 1190/13

oddala apelację.

SSO Andrzej Dyrda

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 3 kwietnia 2014r. Sąd Rejonowy w Jastrzębiu Zdroju oddalił powództwo (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. przeciwko P. R..

Orzeczenie to poprzedził ustaleniem, że pozwany P. R. był studentem Wyższej Szkoły (...) w K. na kierunku zarządzanie i inżynieria produkcji w trybie niestacjonarnym. W dniu 1 marca 2007 r. pozwany złożył ślubowanie studenckie.

Podjęta przez niego nauka w uczelni była płatna. Opłaty były ustalone przez umowę o świadczenie usługi edukacyjnej zawartej pomiędzy pozwanym a Uczelnią, a także wynikały z Regulaminu odpłatności za studia i inne formy kształcenia. Zgodnie z umową jaką pozwany zawarł z uczelnią w dniu 22 lutego 2007r. student miał ponosić jednorazowo opłatę rekrutacyjną (przy zapisie na studia) w wysokości 100 zł oraz opłaty za naukę z tytułu czesnego i obronę pracy dyplomowej. Umowa przewidywała, że czesne było płatne przez 10 miesięcy w każdym roku lub z góry za każdy semestr. Terminy płatności czesnego ustalono: miesięcznie, począwszy od października do lipca włącznie, płatne do 2 dnia każdego miesiąca za dany miesiąc, semestralnie – płatne do 2 października i 2 marca każdego roku. Jednocześnie umowa przewidywała, że w przypadku zalegania z opłatą czesnego 2 miesiące student zostaje skreślony z listy studentów. Nadto ustalono, że utrata statusu studenta (skreślenie, rezygnacja) nie zwalniała studenta z uregulowania należności związanych ze studiami włącznie do miesiąca, w którym utracił status studenta. W przypadku nie podjęcia lub przerwania nauki student zobowiązany był do złożenia pisemnej rezygnacji, przy czym brak oświadczenia o rezygnacji był równoznaczny z posiadaniem statusu studenta i obligował do ponoszenia kosztów studiowania do końca miesiąca, w którym nastąpiło skreślenie z listy studentów. Zgodnie ze statutem uczelni, zasady pobierania i wysokość opłat ustala Kanclerz w uzgodnieniu z założycielem.

Pozwany ponosił opłaty miesięcznie przez okres 10 miesięcy w wysokości 340 zł. Z tytułu opłaty za marzec 2008 roku pozwany uiścił jedynie 31,10 zł oraz nie opłacił czesnego za kwiecień 2008 roku. Do dnia 15 marca 2008r. miał zapłacić na rzecz uczelni 308,90 zł, a do 15 kwietnia 2008r. - 340 zł.

Decyzją dziekana uczelni z dnia 19 czerwca 2008r. pozwany został skreślony z listy studentów, w związku z zaleganiem z opłatami za studia przez okres ponad dwóch miesięcy.

5 grudnia 2012r., na podstawie umowy przelewu wierzytelności, Wyższa Szkoła (...) w K. zbyła na rzecz powódki niesporne i wymagalne wierzytelności pieniężne w stosunku do dłużników uczelni. Według załącznika do umowy sprzedaży wierzytelności dług pozwanego wynosił łącznie 648,90 zł.

Powódka, pismem z dnia 11 grudnia 2012r. bezskutecznie wezwała pozwanego do spełnienia świadczenia na jej rzecz. Żądanie obejmowało również naliczone odsetki. Jednocześnie w piśmie tym pozwany został poinformowany o przelewie wierzytelności.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Rejonowy uznał, że roszczenie powódki nie zasługuje na uwzględnienie. Stwierdził, że stosunek prawny łączący uczelnię ze studentem najbardziej jest zbliżony do umowy o świadczenie usług i powinny mieć do niego, na podstawie art. 750 k.c., zastosowanie przepisy o zleceniu. Z tych względów zasadny uznał zarzut przedawnienia roszczenia na podstawie art. 751 pkt 2 k.c. zgodnie z którym z upływem lat dwóch przedawniają się roszczenia z tytułu utrzymania, pielęgnowania, wychowania lub nauki, jeżeli przysługują osobom trudniącym się zawodowo takimi czynnościami albo osobom utrzymującym zakłady na ten cel przeznaczone. Sąd uznał, że dla Wyższej Szkoły (...) w K. świadczenie usług edukacyjnych odpowiada pojęciu „osoby utrzymującej zakład na ten cel przeznaczony”.

Uznając, że skoro pozwany miał uiścić należność na rzecz poprzednika prawnego powódki w terminach do 15 marca 2008r. oraz 15 kwietnia 2008r., stwierdził, że w chwili wniesienia pozwu, roszczenia te były przedawnione. Z tych względów pozew podlegał oddaleniu.

Apelację od tego orzeczenia wniosła powódka zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego, a to: art. 750 k.c. poprzez jego błędną wykładnię wyrażającą się w przyjęciu, że umowa o świadczenie usług edukacyjnych przez uczelnię wyższą stanowi umowę nienazwaną przez co do tego stosunku prawnego należy stosować przepisy o zleceniu, podczas gdy w ramach reżimu szkolnictwa wyższego wykształcił się nowy typ umowy nazwanej i do stosunku prawnego pomiędzy uczelnią wyższą, a studentem stosuje się przepisy ustawy o szkolnictwie wyższym z 2005r., nie zaś przepisy o zleceniu; art. 751 pkt 2 k.c. w związku z § 10 załącznika do rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z 20 czerwca 2002r. w sprawie zasad techniki prawodawczej, poprzez ich błędną rozszerzającą wykładnię wyrażającą się w: a) zakwalifikowaniu roszczeń powódki jako roszczeń z tytułu nauki, podczas gdy są to roszczenia z tytułu kształcenia studentów, o których stanowi ustawa prawo o szkolnictwie, natomiast dyrektywy wykładni językowej i zasad techniki prawodawczej nakazują przejmować, iż „do oznaczenia jednakowych pojęć używa się jednakowych określeń, a różnych pojęć nie oznacza się tymi samymi określeniami”, przez co Sąd dokonał wykładnie rozszerzającej przepisu art. 751 pkt 2 k.c. oraz b) stwierdzeniu, że czynności „zawodowego trudnienia się” i „utrzymywania zakładów przeznaczonych na cele” związane z nauką nie stanowi działalności gospodarczej, podczas gdy zarówno trudnienie się zawodowo w.w. czynnościami, jak i utrzymywanie zakładów na ten cel przeznaczonych – oznacza w rzeczywistości prowadzenie działalności gospodarczej, natomiast kształcenie studentów przez uczelnie wyższe w ramach reżimu prawnego szkolnictwa wyższego nie stanowi działalności gospodarczej in genere.

Nadto zarzucił naruszenie art. 118 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na wadliwym przyjęciu, że roszczenie uczelni wyższej o zapłatę czesnego stanowi roszczenie związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, podczas gdy: a) uczelnia wyższa może prowadzić działalność gospodarczą, ale jedynie w formie organizacyjnie i finansowo wydzielonej od działalności podstawowej, tj. kształcenia studentów (art. 7 w związku z art. 13 uPsw), b) prowadzenie przez uczelnie wyższe działalności dydaktycznej, naukowej, badawczej nigdy nie stanowi działalności gospodarczej w rozumieniu ustawy o swobodzie działalności gospodarczej (art. 106 uPsw), która to ustawa jest

naczelnym aktem w zakresie działalności gospodarczej w systemie prawa prywatnego i publicznego i jej celem jest harmonizacja przepisów o działalności gospodarczej m.in. z kodeksem cywilnym, c) lektura ustawy prawo o szkolnictwie wyższym i prac legislacyjnych przekonuje, iż intencją ustawodawcy było utrzymanie, iż prowadzenie przez uczelnie działalności dydaktycznej nie stanowi działalności gospodarczej, d) działalność edukacyjna uczelni wyższych, w tym niepaństwowych, stanowi wykonywanie zadań publicznych, przez co nie stanowi działalności gospodarczej, pomimo że może mieć charakter odpłatny, e) ustawodawca wyraźnie zastrzegł w art. 99 ust. 4 uPsw, że opłaty za świadczone usługi edukacyjne nie mogą przekraczać kosztów ponoszonych w zakresie niezbędnym do uruchomienia i prowadzenia w danej uczelni, odpowiednio studiów (...), f) działalność gospodarcza, o której mowa w art. 118 k.c., to ta, o której mowa w ustawie o swobodzie działalności gospodarczej. Powódka zarzuciła także naruszenie prawa materialnego, a to art. 106 uPsw w związku z art. 1, 2 i 3 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, poprzez ich błędną wykładnię prowadzącą do ich niezastosowania wskutek przyjęcia, że definicja działalności gospodarczej zawarta w tej ustawie ma znaczenie wąskie i dotyczy tylko spraw objętych przedmiotem regulacji tej ustawy, więc działalność dydaktyczna nie jest działalnością gospodarczą wyłącznie w rozumieniu usdg, podczas gdy: a) zakres zastosowania usdg, wynikający z art. 3, został sformułowany poprzez definicję negatywną, zawierającą zamknięty katalog wyłączeń, co oznacza, że jej regulacją objęto sferę szeroko pojętej działalności gospodarczej, o ile nie jest to wyraźnie wyłączone przez przepisy szczególne, b) przedmiotem regulacji usdg jest wykonywanie działalności, co jest tożsame z „prowadzeniem” działalności o których mowa w art. 106 uPsw, c) powszechnie wskazuje się, że art. 2 usdg zawiera legalną definicję działalności gospodarczej, co oznacza, że powinna być ona traktowana jako powszechnie obowiązujące rozumienie tego pojęcia w polskim systemie prawnym, d) ustawodawca w projekcie usdg wprost stwierdził, że ratio legis ustawy jest harmonizacja przepisów nowej ustawy z kodeksem cywilnym i kodeksem spółek handlowych (wykładnia celowościowa i systemowa), co oznacza, że nie ma racji bytu utrzymywanie doktrynalnej „autonomicznej definicji działalności gospodarczej” formułowanej na gruncie art. 118 k.c.

Na tych podstawach wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty (...)40 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego, a nadto zasądzenie od pozwanego ma rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W dniu 1 października 2014 r. weszła w życie ustawa z dnia 11 lipca 2014 r. o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2014r. poz. 1198). Na skutek tej nowelizacji do ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym z 27 lipca 2005 r. wprowadzony został między innymi nowy przepis – art. 160a, który znacznie szerzej reguluje kwestie umów dotyczących warunków odpłatności za studia zawieranych między uczelnią, a studentem. Zgodnie z ust. 7 wskazanego przepisu, roszczenia wynikające z takiej umowy przedawniają się z upływem lat trzech. Ustawodawca wprowadził także przepisy intertemporalne. Zgodnie z treścią art. 32 wskazanej wyżej ustawy nowelizującej do umów w sprawie warunków odpłatności za studia lub usługi edukacyjne, o których mowa w art. 99 ust. 1 ustawy, o której mowa w art. 1, zawartych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepis art. 160a ust. 7 ustawy, o której mowa w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą.

Powyższe przenosi się zatem na uznanie, iż termin przedawnienia roszczeń strony powodowej wynosi 3 lata i upłynął przed datą wniesienia powództwa. Zatem z tych względów, bez konieczności odniesienia się do zarzutów merytorycznych strony powodowej stwierdzić należy, że rozstrzygnięcie Sądu I Instancji jest prawidłowe i odpowiada prawu.

Mając powyższe na względzie na podstawie art. 385 k.p.c. apelację oddalono jako bezzasadną.

SSO Andrzej Dyrda